

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!



TRYBUNA

Nr 308 (7127)
29. XII. 1966 r.
CZWARTEK

6 stron
CENA 50 gr

NAKLAD: 472.474 egz.

ROBOTNICZA

KATOWICE
SOSNOWIEC
CZĘSTOCHOWA
BYTOM
GLIWICE
RYBNIK

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Przemówienie noworoczne

członka Biura Politycznego KC
i sekretarza KW PZPR w Katowicach
tow. Edwarda Gierka

wyłoszone wczoraj przed kamerami
Telewizji Śląskiej i mikrofonami Pol-
skiego Radia

— publikujemy na str. 3

Pomyślny rok naszego rolnictwa

WARSZAWA (PAP)

W środę odbyło się w Min. Rolnictwa doroczne spotkanie kierownictwa tego resortu z wiceprzewodniczącymi prezydium WRN i kierownikami wydziałów rolnictwa i leśnictwa. W czasie spotkania, w którym uczestniczyli zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, podsumowano tegoroczne osiągnięcia i omówiono najważniejsze zadania naszej gospodarki rolnej w 1967 roku.

Jak wynika z wypowiedzi wice-

ministra Stanisława Gucwy oraz z dyskusji, kończących się

rok trzeba uznać za pomyślny dla

rolnictwa. Według nieostatecz-

nych danych, wzrost produkcji

globalnej rolnictwa jest większy o 4,5 proc. niż w

1965 r. O tych osiągnięciach za-

decydowały przede wszystkim

wysokie zbiory ziemniaków, buraków, warzyw,

owoców i siana lakowego, do-

bre plony zbóż i roślin olej-

nych oraz pokazywany wzrost

głównia bydła, trzody i — nie-

wielki — owoce, jak również

znaczące zwiększenie się mierz-

ności krow, owiec i świń.

W tym roku, jak wynika z

raportów, w naszym rolnictwie

zrealizowano 90 proc. planu

zbiórki, co jest najlepszym

wynikiem w historii naszego

rolnictwa. W tym roku, jak

wynika z raportów, w naszym

rolnictwie zrealizowano 90

proc. planu zbiórki, co jest

najlepszym wynikiem w

historii naszego rolnictwa.

W tym roku, jak wynika z

raportów, w naszym rolnictwie

zrealizowano 90 proc. planu

zbiórki, co jest najlepszym

wynikiem w historii naszego

rolnictwa. W tym roku, jak

wynika z raportów, w naszym

rolnictwie zrealizowano 90

proc. planu zbiórki, co jest

najlepszym wynikiem w

historii naszego rolnictwa.

W tym roku, jak wynika z

raportów, w naszym rolnictwie

zrealizowano 90 proc. planu

zbiórki, co jest najlepszym

wynikiem w historii naszego

rolnictwa. W tym roku, jak

wynika z raportów, w naszym

rolnictwie zrealizowano 90

proc. planu zbiórki, co jest

najlepszym wynikiem w

historii naszego rolnictwa.

W tym roku, jak wynika z

raportów, w naszym rolnictwie

zrealizowano 90 proc. planu

zbiórki, co jest najlepszym

wynikiem w historii naszego

rolnictwa. W tym roku, jak

wynika z raportów, w naszym

rolnictwie zrealizowano 90

proc. planu zbiórki, co jest

najlepszym wynikiem w

historii naszego rolnictwa.

W tym roku, jak wynika z

raportów, w naszym rolnictwie

zrealizowano 90 proc. planu

zbiórki, co jest najlepszym

wynikiem w historii naszego

rolnictwa. W tym roku, jak

wynika z raportów, w naszym

rolnictwie zrealizowano 90

proc. planu zbiórki, co jest

najlepszym wynikiem w

historii naszego rolnictwa.

W Warszawie, Wrocławiu i Bytomiu

Siedmiu pacjentom przeszczepiono żywą nerkę

(Informacja własna — PAP)

Już od roku przeprowadzane są w naszym kraju niezwykle skomplikowane operacje przeszczepienia „żywej” nerki. Spore sukcesy mają tu do odnotowania kliniki chirurgiczne w Warszawie i Wrocławiu oraz Szpital Górniczy w Bytomiu.

W Bytomiu przeprowadzono

już 2 zabiegi tego rodzaju. W

pierwszym wypadku wskutek in-

nych powikłań nie związanych

bezpośrednio z operacją, pacjent

ka zmarła po kilku tygodniach.

Natomiast drugi pacjent, któ-

remu przeszczepiono nerkę na po-

czatkę listopada br., czuje się

dobrze. W obydwu przypadkach

dawcami nerki, które przeszczepi-

ono były ojcowie chorych.

Klinika Chirurgiczna Akade-

mii Medycznej w Warszawie

przeprowadziła pierwszą ope-

rację tego typu w polowie sty-

cznia br. Niestety, po blisko oś-

miesięcznej rekonwalescencji pa-

cientka zmarła wskutek zapo-

lenia trzustki. Kolejnej operacji

poddany został w czerwcu br.

warzawski młody człowiek, który

opuścił już szpital i wrócił do

pracy. Dobrze czuje się również

trzeci z kolei pacjent, 23-letni

mieszkaniec Zakopanego, któ-

remu przeszczepiono nerkę 6 ty-

godni temu. Wszystko wskazuje

na to, że już niedługo opuści

klinicę.

Ośrodek wrocławski dokonał

również w tym roku dwu ope-

racji przeszczepienia nerki.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

AGENCJE DONIOSŁY

• Do Moskwy przybędzie w pierwszych dniach stycznia nowo mianowany ambasador USA w ZSRR — Llewelyn Thompson, który pełnił już tę funkcję w latach 1957—62.

• Węgierska Republika Ludowa wybuduje przy współpracy Związku Radzieckiego elektrownię atomową o mocy 800 MW. Elektrownia oddana zostanie do użytku w roku 1975. Jej uruchomienie przyczyni się w znacznym stopniu do poprawy sytuacji energetycznej na Węgrzech.

- Oddano do użytku nowe hale fabryczne
- Usprawniono organizację pracy
- Dodatkowa produkcja wartości 10 mln zł

„Moj-Rapid” sławia na jakość

(Informacja własna)

Odziesiąt milionów złotych zwiększy wartość swej ponadplanowej produkcji do końca bieżącego roku Fabryka Sprzetu i Maszyn Górniczych w Katowicach. Górnicy otrzymali więc dodatkową ilość wiertarek elektrycznych i udarów, sprężek hydraulicznych, łanów do kombinacji i przenosiąg paucernych, pomp odwadniających, żoły, wiertła i innych części maszyn. Lepsza jakość tych narzędzi ułatwiła pracę wszystkim załogom kopalni.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Nowy radziecki sukces tematem dnia prasy światowej

Pierwsze automatyczne laboratorium księżycowe

PARYŻ (PAP)

Sukces radzieckiej stacji „Luna-13” stanowi jeden z czołowych tematów prasy światowej, która zamieszcza obszerne doniesienia napływające ze Związku Radzieckiego oraz komentarze własne specjalistów. Również dzienniki radiowe i telewizyjne poświęcają eksperymentowi radzieckiemu bardzo wiele miejsca, snując daleko idące domysły.

EKONOMIKA PRZEMYSŁ TECHNIKA

37 klientów „Węglukosu”

W roku bieżącym na liście klientów „Węglukosu” znalazło się obok Japonii — Kongo, do którego wyłaził pierwszy raz 25 tys. t węgla energetycznego. Kongo jest 37. z kolei odbiorcą naszego węgla. Ogółem wyeksportujemy do końca grudnia ponad 22 miliony ton węgla kamiennego.

Portowcy ładują obecnie na statek pierwszą partię polskiego koks metalurgiczny. Wstępny kontrakt z KRI-D opana na 20 tys. t koks.

„Misirzowskie” kontrolne bhp

Nową formę pracy mistrza w zakresie poprawy stanu bhp wprowadzono ostatnio w hucie „Florian”. Do kontroli stanowisk pracy w 17 wydziałach huty zaangażowano 12 mistrzów o najwyższych kwalifikacjach. Ustawili oni, wraz z towarzyszącymi im grupami kontrolnymi szereg znaków i usterek w urządzeniach na wszystkich wydziałach — grupy kontrolne wyłaziły 1529 załazek w ciągu dwóch miesięcy.

Tęgo rodzaju kontrola wydziałów hutniczych przeniesiona będzie na wszystkie zakłady ZHIS.

Karieru kłobuckiej rudy

Kilka dni temu informowaliśmy o wydobyciu po raz pierwszy w historii naszego kopalnictwa 3-milionowej tony rudy żelaza. Przypomnijmy więc, że w pierwszym roku po wywołaniu kopalnictwa rudy żelaza dostarczało zaledwie 105 tys. ton rudy.

Tak dynamiczny rozwój górnictwa rudy żelaza jest wynikiem poważnych nakładów inwestycyjnych — w minionych latach zmniejszono 10 starych i zbudowano 10 nowych kopalni oraz uruchomiono 60 nowych w Olsztynie, Dębnie, Konopiskach, Sabnie i Stepownie (łącznie 60 „pieców”).

Ziemie naszą, głównie w rejonie kłobuckim, zalegają zasoby rudy żelaza, których eksploatację uznano za opłacalną. W „Biproducie”, wykonano już założenia projektowe dla dwóch kopalni rudy m. in. „Kłobuck 1” i „Kłobuck 2” o docelowym wydobyciu 1 mln. ton rudy każda.

(Dalsze informacje publikujemy na str. 2).

Panoramę Oceanu Burz przekazała „Luna-13”

(Informacja własna — PAP)

Cała śródowa prasa moskiewska opublikowała na pierwszych stronach nową serię zdjęć krajobrazu księżycowego, jaka przekazana została przez automatyczną aparaturę stacji „Luna-13”.

Na reprodukcję powyżej za agencją TASS serii zdjęć, widać ogólny krajobraz powierzchni Księżyca w rejonie Oceanu Burz, który jest celem ostatniego księżycowego szturmu radzieckich „Lunników” oraz część samej stacji „Luna-13”.

Na zdjęciach bez trudu odróżnić można niewielkie kamienie i bryły leżące w pobliżu stacji.

Jak wynika z najnowszych danych przekazanych na Ziemię, Srebrny Glob pokryty jest warstwą pyłu. Tak więc pierwszy człowiek który wylądował na Księżycu pozostawi na nim ślady swoich stóp. W dalszym ciągu celem badań radzieckiej automatycznej stacji są grubość i fizyczne właściwości księżycowego gruntu.

W pierwszej połowie lutego

A. Kosygin odwiedzi Londyn

LONDYN (PAP)

W Londynie podano oficjalnie do wiadomości, że wizyta przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygina w Wielkiej Brytanii trwać będzie tydzień, od 6 do 12 lutego 1967 r.

Udaremniono próbę zamachu stanu w Sudanie

PARYŻ (PAP)

Premier Sudanu, Saddik el-Mahdi, oświadczył, że pewne sędziowskie kierownictwo przez grupę nulloch oficerów usiłowało dokonać zamachu stanu. Armia sudanaska i władze bezpieczeństwa udaremnily ten zamach, aresztowały spiskowców, rozbroili zbuntowane oddziały i zdławiły bunt. Nie ponosząc żadnych strat. Premier dodał, że rząd w pełni kontroluje sytuację w kraju, a winni postawieni zostaną przed sądem.

Jak wynika z wiadomości podanych przez agencję prasową, sudanaskie władze zabezpieczyły przeprowadzenie szereg aresztowań wśród oficerów i cywilów.

Kres kariery politycznej Erharda

BONN (PAP)

Były kanclerz RFN Ludwig Erhard zamierza zrezygnować z funkcji przewodniczącego CDU na początku stycznia. Byby to koniec jego dotychczasowej kariery politycznej.

W wywiadzie dla hamburskiego dziennika „Die Welt” zachodni-niemiecki minister dla spraw rodzin (członek komitetu wykonawczego CDU) Bruno Heck zakomunikował, że w trakcie rozmowy telefonicznej z Erhardem, który dowodził, że austriacki kanclerz Konrad Adenauer, który swego czasu pełnił funkcję urzędującego federalnego przewodniczącego CDU.

12 osób zginęło, 14 rannych

Tragiczne zderzenie ekspresu z cysterną

NOWY JORK (PAP)

W miejscowości Everet w stanie Massachusetts nastąpiło zderzenie ekspresu, którym jechało 28 pasażerów z samochodem-cysterną. 12 osób zginęło, a 14 odniosło poważne obrażenia. Katastrofa nastąpiła w chwili, gdy na skrzyżowaniu ulicy z przebiegiem kolejowym zatrzymał się pociąg. Na niego wpadł samochód — cysterna. Siła zderzenia była tak wielka, że z torów wyskoczyła kilka wagonów a z rozbitej cysterny zaczęła wyciekać ropa naftowa. Pożar przyrzucał się na ekspres, w którym uwięzieni byli pasażerowie. Na pomoc przybyła straż pożarna. Straszcy usiłowali się wdrzeć do wagonów przez okna, ponieważ drzwi były zablokowane.

- Samochody zarabiają dewizy
- Coraz więcej linii regularnych

PKS na szosach całej Europy

Prawie do wszystkich krajów Europy jedzie dziś samochodem ciężarowe Pekas — Przedsiębiorstwo Międzynarodowych Przewozów Samochodowych. Międzynarodowe Przewozy Samochodowe, z siedzibą w Warszawie, wykonuje regularne linie towarowe. Coraz znaczącej jest również udział samowozów przewożących ładunki drogą lądową.

W wywiadzie z kierowcą ciężarówki, który przewozi ładunki drogą lądową, dowiedzieliśmy się, że Pekas jest najbardziej dochodowym przedsiębiorstwem w Europie. Właściciele ciężarówek, którzy przewożą ładunki drogą lądową, dowiedzieliśmy się, że Pekas jest najbardziej dochodowym przedsiębiorstwem w Europie. Właściciele ciężarówek, którzy przewożą ładunki drogą lądową, dowiedzieliśmy się, że Pekas jest najbardziej dochodowym przedsiębiorstwem w Europie.

Kolejno eksplozjo nuklearna w ChRL

Agencja Nowych Chin donosi, że Chińska Republika Ludowa przeprowadziła pomyślnie 28 grudnia 1966 roku nową eksplozję nuklearną w zachodniej części Chin.

NA FINISZU PIĘCIOLETKI

Produkcja chemiczna wzrosła ponad 11 procent!

WARSZAWA (PAP)

Przemysł chemiczny wykonał

z sukcesem tegoroczne zadania

produkcyjne. Do końca roku wypro-

dukowane będą dodatkowe wyro-

by wartości ok. 800 mln zł. W

porównaniu z 1965 r., produkcja

chemiczna wzrosła o ponad 11

proc. Większość podstawowych

produktów chemicznych wytwor-

zono w zakładach wielkich i śred-

nich, a nie w małych i średnich.

Nie wykonano natomiast w pełni za-

dań w produkcji amoniaku, na-

wozów azotowych, polichloru

winylu i polietylenu, o czym w

dużej mierze zdecydowały opóź-

nienia inwestycyjne.

W tym roku oddano do eks-

ploatacji m. in. dwie nowe wy-

twórnie włókna poliestrowego —

ciężkiego w Toruniu, instalacje

przekładniczo-katalizacyjne w Plo-

ckich Zakładach Rafinacji, trzy

zwykłe wytwórnie amoniaku i trzy

zwykłe wytwórnie polichloru

winylu i polietylenu, o czym w

dużej mierze zdecydowały opóź-

nienia inwestycyjne.

W tym roku oddano do eks-

ploatacji m. in. dwie nowe wy-

twórnie włókna poliestrowego —

ciężkiego w Toruniu, instalacje

przekładniczo-katalizacyjne w Plo-

ckich Zakładach Rafinacji, trzy

zwykłe wytwórnie amoniaku i trzy

zwykłe wytwórnie polichloru

winylu i polietylenu, o czym w



Najbardziej zaśnieżone są drogi w Olsztynie. Blioko 300 pługów odśnieżało wczoraj drogi tego województwa. Foto: CAF

Nadeszła prawdziwa zima

Gołedź na drogach - raj dla narciarzy

panują również w Karpatach i Tatrach. Na Kaszubach i Wierchu mamy 150 cm śniegu, na Hali Gasienicowej 110 cm, w Kuźnicach 65 cm, w Krynicy 50 cm. Prawdziwy raj dla narciarzy i urlopowiczów.

Niestety, dla gospodarki, a

zwłaszcza dla transportu, rozpo-

czają się bardzo trudny okres. W

czasie w ciągu dnia oscyluje się

temperatury minus 3 do minus 6

stopni, noca do minus 10 do mi-

nus 15 stopni. Zachmurzenie

nieustannie przeważa bez opad-

ów, wiatry słabe lub umiarkowa-

ne z kierunków wschodnich.

Pod koniec miesiąca przewidy-

wane jest ponowne ocieplenie.

Temperatura wzrośnie do plus 2,

a nawet do plus 4 stopni, noca

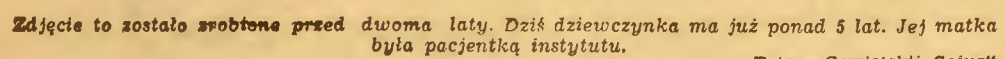
zaś do ok. minus 2 stopni. Mo-

gą wystąpić niewielkie opady

w postaci mokrego śniegu lub des-

zczu, wiatry umiarkowane.

Synoptycy PIHM zapowiadają łagodny styczeń

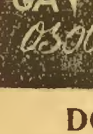


Machiny wiertnicze, która dążyła do średnicy 6,2 m i głębokości 1000 metrów. Zbudowali inżynierowie ze Swierdłowska (ZSRB). Urządzenie wyrężyła się w 1958 roku. W tym samym miesiącu, przy czym użdziw więcej wiertniczej Wnosi tylko 130 ton, podczas gdy podobny akre. ga amerykański, chociaż głębi nie osiągnął, użdziw 650 ton. Machina ze Swierdłowska jest zespołem świrdów turbinowych. o średnicy wiertła około 50 m. Na wale każdego koła znanie, a także w młotach, które (ogółem) jest ich kilkaset, napędzanych ciecizą wtłaczaną do machiny. Turbiny nadają wiertłom prędkość do 1000 obrotów na minutę. W tym czasie, w wiertło wiertła, lecz także silne strugi ciecizy. (NNT-PAP)

W brytyjskim mieście Dudley nauka odnisiła wstrząsające zwycięstwo nad człowiekiem. Elektryczność, która ma być źródłem nie zysku, tylko wybrzeża w kamiełzynie Worcester College królów, stanęła się tak na prośbę samych kandydatów do tytułu najpiękniejszej. Niektórzy z nich, którzy nie byli w stanie śmiało, aby pokazać się publicznie w skąpych kostiumie kapiełom, musieli odświeżyć, iż nie byli królami, ale obywatelstwem sędziom.

Tak więc informacje o wzięciu udziału w konkursie, który wprowadził się do elektronicznego maszyni cyfrowej. Po serii odpowiednich obliczeń i porównań, zwyciężyła kobieta, która wydrukowany bezdnie numer zwycięskiej współzadniczkę królowej piękności college'u Winchester (1987).

(NNT - 1987)



GA BI NET
asolidowosci

**DOJARKA
DLA PSZCZOŁ**

Wiadomo od dawna, że jad pszczeli jest doskonałym i odkrytym przez lekarzy. Dotychczas jednak każda najmniejzjad nawet czasteczka jadu pobrana u pszczoły, kosztowała ją życie. I oto niedawno skonstruowana, istniała mikro skopina elektryczna, doleka. Pobieranie jadu przy pomocy jest dla pszczoł zupełnie nieszkodliwe.

Statystycy francuscy stwierdzili, że w końcu ubiegłego wieku zwykły dorożkarz poruszał się po ulicach Paryża z prędkością 9 km na godzinę. Średnia szybkość sumowania tych sumy w ulicach w 1965 roku wynosiła tylko 7 km na godzinę. Wielki zadaje sobie pytanie: czy nie czas wrócić znów do dorożek konnych.

Brzęk łuczonoego szkła w oknie zbudził pewnego mroźnego ranka rodzinę milicjanta. A Jovtenciu we wsi w pobliżu Sarajewa (Jugostawia) Przez straszeni mieszkańcy domu wyrzeli w kacie pokoju drzewca młoda sarnie. Uczciakając przed stadem wilków niezauważko wskoczyło przez okno do pierwszego spotkanego mieszkańca. Po kilkunastu dniom odoczyku, sarna została wypuszczona na wolność.

LUZIA Ghetti

nie centrum miasta w nastroju komisarza aż zmarszczył swe czołowe zmarszczki. Amerykanin natężył wolę, który przeżuwa słowa i już samo to milczenie naturą komisarza, świadczą.

Wchodzili właśnie na ponton pierwszy się odezwał:

— Nie orzech znacznie trudniejszy dla mnie.

Tarchini, ale z Miki Rossi znacznie więcej wyciągnąć. On, który otrzymała ofiarę, jest wchodził w grę jeszcze trzecia jej odnalezienie.

— Jakiej szukać?

Oczywiście, że Rossi został zamordowany, trzeba się dowiedzieć, czy Rossi tak uparcie od blisko siebie niewątpliwie, że zaskoczy amantem.

A to, że musimy złożyć wizytę żółtelninemu.

U di Martina nie mają Rosnąc języka u poprzednich przynajmniej.

Sprawa wydaje mi się dziełem.

Nie mogę w żaden sposób zaprzysięga na wszystkie świętości z fotografią

— Czy to zbyt naiwne kłamstwo, Nie, proszę mi wierzyć, signor — Jest coś, co się nam wymyka, jak, jeśli ma plan ochotę, niech e śledztwo u dawnych patroznawców fotografie ofiary. Ja nieniem alibi Orlanda i Miki. Nawall, wszadze ich do dupy

Juz wtedy Kirtipur było miastem.

W dwa tysiące lat później — w wieku XVIII Kirtipur odegrał ważną i tragiczną dla siebie rolę w dziejach Nepalu. Kiedy Prityvi Narajash Singh król sorskich plemion Gurkhow, do dziś dostarczających znacznych żołnierzy armiom brytyjskiej i indyjskiej, próbował uciec do line Kathmandu, dwukrotnie musiał się wycofać z nyczym na skutek bohaterstwa oporu kirtipurskich mieszczan. Dopiero za trzecim razem, o głiz- zionej pomocy Prityvi Narajash Singh schylił miasto do kaptulacji, przyskakując uroczyście, że nie będzie się mścić na jego obrońcach. Nie wolno je- nak wierzyć obojętność absol- wencyjnego Lejona Gurkhowie — przekroczył do Kirtipuru, król zamoniął o ożwiece- niach i rozkazał: by wszystkim mężczyznom, mającym więcej niż 12 lat, obciąć nos i skór- ną rękę. Owoceńce kronarzy p- rzeć się krwawo, wy- pędyli dw. wielkie czterdzie- siotfuntowe kosze.

W energetyce nuklearnej dzieją się rzeczy niebywale: roznazta się z ogromną szybkością, chociaż nikt jeszcze nie udowodnił w praktyce, że elektrownia jądrowa daje energię elektryczną taniej niż jej klasyczne współzawodniczki, które już skazyano na banicję. W samej rzeczy reklamowane na całym świecie elektrownie w Delfcie i w Borssele, które miały być pierwszymi mają przekroczyć barierę konkurencyjności, rozpoczęła pracę dopiero za kilka lat. Mimo to nie ma tygodnia, aby z Ameryki, Europy czy Azji nie nadchodziła wiadomość o zamówieniu nowej elektrowni jądrowej. Przyczyna tego stanu rzeczy jest dość prosta. Po pierwsze, dotychczasowe elektrownie jądrowe pracują na ogół tak, jak zaplanowano to ich konstruktorzy, wobec czego zostało mniej osób watpli w odnawianie projekty nowych silników. Po drugie, wielu inżynierów opracowało technologie budowy wielkich jądrowych reaktorów, którzy nie mieli nic wspólnego z natury rzeczy opłacalniejszych od swych mniejszych poprzedników.

W roku 1958 koszt zainstalowania jednego kilowata mocy w elektrowni jądrowej wynosił 300 dolarów. Teraz spadł do około 115 dolarów. Natomiast taki sam koszt w elektrowniach węglowych wynosi dziś 105 dolarów, niewiele mniej niż przed 8 laty.

Różnica kosztów mocy zainstalowanej jest tak niewielka, że elektrownia jądrowa, dzięki mniejszym kosztom paliwa, wyraźnie wysuwa się na pierwsze miejsce jako najtańsza ze wszystkich elektrowni (jeśli nie liczyć części słowni wodnych). Elektrownie jądrowe korzystają na gigantycznej bardziej niż słownie klasyczne. Dlatego obserwujemy obecnie tak szybki wzrost mocy jednostkowej.

Boom nuclearny jest szczególnie widoczny w Stanach Zjednoczonych, gdzie w latach 1965 i 1966 zamówiono budowę 1000 megawatów. Siłownię tę włączyła się do sieci w latach 1969-1973. Jednakże również inne kraje zaprzężyły się do elektronicznych. We Francji Komisariat Energii Atomowej sądzi, że do roku 1973 będzie się w tym kraju budować wyłącznie elektrownie jądrowe. Plan na lata 1966-70 (2500 megawatów atomowych) zostanie wykonany bez żadnych wątpliwości. Włochy, które mają już 1000 megawatów jądrowych, chcą w ciągu najbliższych 5 lat powiększyć swój potencjał nuclearny o 2.500 MW. Podobny plan ma NRF, podczas gdy Belgowie myślą o 1200 MW. Eksperti Euratomu obliczają, że łączna moc zainstalowana elektronicznie jądrowych w krajach Szóstki wyniesie 4.000 MW w 1970, 17.000 MW w 1975 i 40.000 w 1980.

Terazem postępu energetyki nuklearnej są nie tylko kraje rozwinięte, takie jak Szwecja (1 elektrownia czynna, dwie w budowie) Szwajcaria (jedna siłownia w budowie, trzy zaplanowane), Japonia (2 elektrownie czynne, 3 zamówione), Kanada (2 elektrownie w budowie, 2.600 MW w 1975, 14.000 w 1985), ZSR (co najmniej 5 nowych elektrowni w budowie), Czechosłowacja (jedna elektrownia w budowie, druga zaplanowana), Włochy (1 NRD (niezależna od państwa) druga zaplanowana), lecz także kraje mniej rozwinięte gospodarczo, takie jak Indie (3 elektrownie w budowie, 5.600 MW w 1976) czy Hiszpania (2 siłownie w budowie, dwie zaplanowane). (PAP)

Nepalu

Wierzące miasto

KLUŻNIAK

wszystkie pozostałe kończą się na skrajku zboczą kamiennym murkiem, za którym nie już nie ma.

Ostrożnie obchodzić rozłożone na ulicy, niekończące się maty z suszonymi ziemniakami, omalając jeżące na stołach kozy i niewielkie kosmatki swin. W przypominającej dółkę, przesuszonej młodości wzdłuż i wzwyż. Wszędzie było widzieć ślady dawno bogactwa. Niemal każdy dom ma framugę, drzwi i drewniane kraty okien jak wspólnie rzeźbione, że ich wykonywanie musiałoby pochłaniać całą taką pracę. Co kilkadziesiąt metrów spotyka się jeszcze wspanialejsze rzeźbione kamienne słupy, ale nie mówiąc o zdobionych

W Nepalu ta ruina starożytności — bo podobnie wyglądała i inne stare miasteczka doliny — jest chyba cenna, jaka się płaci za posten. Wielu dawnych notabli zbiegło, choćby dlatego, że reforma konna, mimo niewielkiego zakresu, i nieskonsekwencji, odwrwała jednak pozycję wielu większych posiadaczy, zwłaszcza w dolinie, gdzie ja jednak w dość poważnej mierze zrealizowano. Co ważniejsze, zbudowane przed zaledwie kilkoma laty, są umożliwiły gwałtowny wzrost nantynu towarów przemysłowych, rujnujących jednak część rzemiosła. A poza tym gwałtowne przemiany miały także całkowicie dawny układ szlaków i ośrodków gospodarczych.

Przypuszczam, że Kiripur już się z upadku nie podniesie. Może za lat kilka czy kilkanaście odżyje, jako dzielnicę rozszerzonego Kathmandu. Już dziś właśnie tu u stóp Kiripuru planuje się budowę nowego nepalskiego uniwersytetu. Ale będzie to zupełnie inne życie. Będzie będą to znów zasy rozkwit i świętości, ale jednak już nie rozkwit i świętości Kiripuru, miasta, które coraz bardziej jest już tylko przeszłością.

MIROSLAW KLUŻNIAK

wszystkie pozostałe kończą się na skrają zbroczą kamiennym murkiem, za którym nie już nie na.

Ostrożnie obchodząc rozłożone na ulicy, niekoczające się mały z suszącym się ziarnem, oni iając, że na stołcu kozy i niewielkie, kosmate świnię, przypominające dziki, przeszedłem nagle wzduż i wrzesz. Wszędzie było widnie ślady dawnej ma framy. Niemal każdy dom ma kraty, drzwi i drewniane kraty okna, które wspierają się na kolumnach. Wzniesione rezbione, że ich wykończenie musiało pochłaniać całe lata pracy. Co kilkadziesiąt metrów spotyka się jeszcze w ścianach rezbione kamienne słupy, nie, nie mówiąc o zdobionych przęsłach.

Przypuszczam, że Kiripitur już się z upadku nie podniesie. Może za lat kilka czy kilkanaście odżyje, jako dzielnicę rozszerzonego Kathmandu. Już dziś właśnie tu u słów Kiripitur planuje się budowę nowego neańskiego uniwersytetu. Ale będzie to zupełnie inne życie. Może będą to znów zęsy rozkwit i świętości, ale jednak już nie rozkwit i świętości Kiripituru, miasta, które coraz bardziej jest już tylko przeszłością.

Jak wiadomo, uczeni wiązali duże nadzieje z problemem życia na Marsie: jednym z podstawowych argumentów było zaobser-

Ostatnie obserwacje stanowią jednak poważny cios dla takich hipotez. Oto kilka podstawowych zarzutów:

Wznowie z całą pewnością zmniejszą się, a w niektórych miejscach, gdzie wiosny i lata (mowa tu o całym okresie o marsjańskich porach roku) oraz następstwo wkrótce po tym „zaciemnienia” wielkich powodzi, które nie miałyby szansy, no, że czyny polarne zbudować są z masy śniegowo-lodowych, że w czasie wiosny i lata topnieją, woda spływa w okolice równin, gdzie w przeszłości, w tym samym czasie rozwija się na tych terenach roślinność, watawa wprawdzie, lecz zmieniająca barwę terenu – stąd zmiana koloru powierzchni. W czasie zimna, w zimie, Zabrzeniec letnie ma odcień niebieskawą, co zdawalo się tym bardziej świadczyć o roślinnym jego pochodzeniu: wiele bowiem przodków alpejskich ma podobny kolor.

„Mażeńskie cele“

(Inf. wł.) W brytyjskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych studuje się obecnie projekt stworzenia w angielskich więzieniach specjalnych „cel małżeńskich”. Sugestia ta została przedstawiona przez ówczesnego premiera przez Lorda Mountbattena aby uczynić więzienia bardziej „peunyjmi”. Opiera się ona na twierdzeniu kompetentnych urzędników, że jeżdżącym z wizytą skłaniane przez nich kobiety w więzieniach małżonkowi wpływają na nich uspokajająco i uwalniają ich od „demonia ucieczek”.

malnie myślący nie potrafi odróżnić prawdy od fikcji. No dobrze, ale jeśli jutro ciało Miki wyrzucią fale Aady? Czy Cyrus A. William będzie mógł uspokoić swe sumienie twierdzeniem, że cała odpowiedzialność spada na Tarchininiego? Bez względu na to, co o tym sądzi lekkomvślny Romeo, młodej kobiecie grozi śmierć i on, Amerykanin, małtów jej nie przyjsz z pomocą? Nigdy! Nie zastanawiając się wiele, Leacok wskoczył do taksówki i kazał się zawieźć na Via Carducci, gdzie mieszkała Miki. Samochód unosił go szybko, a on uśmiechał się sam do siebie na myśl, że młoda kobieta zawdzięcza mu może będzie swe życie niejakiemu Cyrusowi A. Williamowi, którego chyba umyślnie w tym celu przywołał tutaj aż z Bostonu... Krótko mówiąc, rozumował zupełnie jak Włoch — którego wyidealizowane drugie „ja” buduje zamki na lodzie — nie zdając sobie z tego sprawy. Kiedy zjechał przed dom, dozorczyni wyskoczyła ze swego mieszkania, żeby zobaczyć, kto z jej lokatorów pozwala sobie na luksus jazdy taksówką.

— Szukaj Cy, sznora Rossi jest w domu?

Nieco zgorzsniało jego manierami, pocziwa kobieta odpowiedziała oziębło:

— Wydałam mi się, że tak.

— Chwała Bogu!

Cyrus A. Williams pedził po schodach, jakby chciał pobić rekord szybkości. Dozorczyńsi stali przy poręczy i z zadartą głową przyglądali się dziwnaczemu nieznanajemu. Szofer takśkowi, zaintrygowany, stanął obok niej. Kiedy usłyszeli dzwonek u drzwi signory Rossi, odetchnęli z ulgą, a stara oświadczyła niezadowolona:

— Niejedno widziałam już w moim życiu... ale czy pan coś z tego rozumie?

Szofer rozłożył ręce z bezradną miną i rzekł:

— Wydałam mi się, że to Amerykanin.

— Dlaczego pan od razu tego nie powiedział!

Na widok Cyrusa A. Williama Mika otworzyła szeroko oczy ze zdumienia, lecz, zanim zdolała wyrzec słowo, Leacock chwycił ją za ręce i ściskając je mocno zawołał z uniesieniem:

— Signora, taki jesterem sięczeliwiy, że pania widze!

Mika była przyzwyczajona do entuzjastycznych hołdów swoich rodaków, lecz po raz pierwszy składał jej ktoś tak pierniczenie wyznania. Mile polecthania — choć przerażona niecierpieła jego egzaltacją — zaprosiła Cyrusa A. Williama do mieszkania. Wtedy dopiero zauważyła, że była w szlafroczku, a wiadomo, że nie jest to na ogół stroj odpowiedni dla ludzi, którzy pragną poważnie kres swemu życiu. Stwierdzenie tego faktu wprowadziło gościa w takie zakłopotanie, że Mika musiała przejąć inicjatywę.

— Signor, co się stało?

— Ach! Ożół to... bałem się... to znaczcy obawiałysmy się, że... że...

— Że co?

— Pani opuściła nas tak nagle...

(C. d. n.)

BRONISŁAW JURASZ

(Korespondencja własna „TR” z Tbilisi)

W gabinecie młoda kobieta siedzi w fotelu, jej głowa najeżona przewodnikami z plastyku i elektrodami. Laborantki w skupieniu muska guziki tablicy rozdzielczej aparatu elektronowego. Poprzez kilkanaście rozmaitych przewodów aparat notuje zmiany potencjałów, które stale występują w naszej korze mózgowej. Wykres powstający w ten sposób mówi wiele lekarzowi specjalście. Pacjenta przechodzi następnie do innych laboratoriów w tym samym budynku, gdzie poddawana jest dalszym, skomplikowanym badaniom. Wyniki składają się na pewien bilans, o którym na razie nie mówi się chorym — przeznaczony jest tylko dla lekarzy. Zanim zostanie postawiona diagnoza, przeprowadza się tutaj wszelkie badania organizmu ludzkiego.

Opisany powyżej obrazek nawet w przybliżeniu nie ilustruje ogromu wysiłku, jaki włożą muszą naukowcy w badanie jednej pacjentki. Jeśli ktoś nie jest fachowcem, łatwo może tu stracić głowę. Wiele laboratoriów: endokrynologiczne, patomorfologiczne, biochemiczne, patofizjologiczne, cytologiczne, itd.

Czas wreszcie ujawnić, że jesteśmy w Instytucie Fizjologii i Patologii Kobiety w Tbilisi.

Dziewczynka widoczna na zdjęciu nigdy nie pojawiłaby się na świecie, gdyby jej matka nie przyszła z pomocą lekarze z tego szpitala. Ze wszystkich stron Związku Radzieckiego — z Leningradu, Archangielska, Kamczatki, Tomsku, z Jakucji — ciągną do Tbilisi kobiety, które straciły nadzieję posiadania dzieci. Zdaniem gruzińskich ginekologów, większość tych kobiet można pomóc.

Nie trzeba było wyjaśniać, jak gorzka jest dla człowieka świadomość, że nie będzie miał potomka, a małżeństwo bezdzietnych jest coraz więcej. Władze obliczeń demografów małżeństw bezdzietnych stanowią około jednej dziesiątej ogólnej liczby małżeństw na świecie. Wiele też szpitali i klinik podejmuje trud leczenia ludzi dotkniętych schorzeniami, które uniemożliwiają im posiadanie własnego dziecka. Ale takiego instytutu, jaki znajduje się w Tbilisi, do niedawna nigdzie jeszcze nie było.

Mimo znacznego już rozgłosu i pięknych wyników, instytut tbiliski jest placówka młoda, nawet bardzo młoda. Został założony w 1938 r. przez znanego ginekologa, prof. I. Dżordżanę

Niezbyt dawne dzieło wybra-
tem sobie na wizytę w instytu-
cie. Dziś panuje tu niezwykły
wyżywienie, bo właśnie zjechał
się uczeń z Charkowa, z Charko-
wa. Odesy i innych miast
ZSRB, w urodzie pamięć
kończyła instytutu — z okazji
70 rocznicy jego urodzin. Pro-
fesor był postacia wybitnie ci-
na, walczył z lekarskim. Po-
nad 40 lat przeżył w tym mie-
ście, w końcu walczył z lekarskim
miasta i poświęcił się tu wy-
łącznie niesieniu pomocy miesz-
kańcom, walczył z lekarskim.
Zagadnienie, z jakimi interesowa-
ł się, przez ten czas, z jakimi
dow zawodowych i osobistych
sam bowiem odczuł w swym
małżeństwie gorzkie niepokoi-
danie dzieci. Zginął tragicznie
przed czterema laty, w 60 roku
z powodu kataru, samobój-
stwa. W Rio de Janeiro, dokła-
dował się na konferencję mi-
ędzynarodową i gdzie miał ode-
brać medal za szczególne zasłu-
gi w dziedzinie badań ginekolo-
gicznych.

Opowiedz o mojej wizycie w instytucje zaczane od spotkania z przyjacielnkami... Futaj, pod zna koronka i kieliszek lewicy, przyszedl mamy czuj o sie szczescie i nie nadzie, ze ich - zdawalo by sie bezstannie - marzenia zia zostanie spelnione. Szczegolnie wzruszajaca jest historia Galiny Giermasz. Ta mloda kobieta, czlonke ekspedycji geologicznej poszukujacej zlota miedzy innymi w dalekiej Jakucji, po przyjezdzie miesiace pracowala w Thibisi, jako pomoc w kapieli czekajace na wolne miejsce w instytucji. Niestety, pomieszczenia tej placowki sa dosc skarpie - jednorazowo moze on-

Od lewej: dyrektor instytutu
prof. dr D. R. Czieżiszewski oraz
kierownik oddziału demografii
i socjologii G. S. Czauładze.

leczyć 400 osób, a już w tej chwili czeka na miejsce około 2 tys. kobiet. Galina niepotrzebnie narażała się na dodatkowe kłopoty, albowiem instytut uprzedził ją, że może przybyć dopiero za 3 miesiące. Kobieta nie wytrzymała jednak nerwowo, wsiadła w samolot i przyleciała do Tbilisi, żeby być bliżej instytutu i ewentualnie nie „wypaść” z kolejk.

Po wielomiesięcznych badaniach i leczeniu, pacjentki opuszczają instytut by wrócić tutaj tuż przed terminem rodze-

nia. Instytut bierze na siebie odpowiedzialność za przygotowanie pacjentki do porodu, opiekuje się nią a i po urodzeniu dziecka utrzymuje z nią żywy kontakt przez najbliższe 2 - 3 lata, zawsze gotów do pomocy i rady. Obecny dyrektor instytutu prof. dr Czicziszwill, opowiada o wypadkach, gdy kobiety - przez 10, 15, a nawet 20 lat bezzdzielne - po leczeniu się w instytucie urodziły jeszcze kilkoro dzieci.

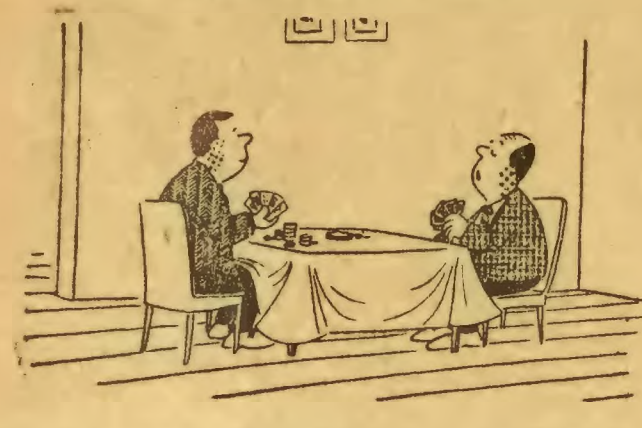
Przyczyny bezpłodności są często łatwe do usunięcia, tylko że bardzo trudne do ujawnienia. Człowiek w ciągu życia przechodzi różne choroby, jedne są uważane przez lekarzy i leczone, inne nie.

Pacjentki instytutu poddaje się szeregowi skomplikowanych badań. Personel tej lecznicy dysponuje najbardziej nowoczesnym sprzętem medycznym. A mimo to z postawieniem diagnozy lekarze „męczą się” przez dwa, trzy, nieraz cztery miesiące.

Instytut posiada szerokie możliwości niesienia pomocy. Do dyspozycji lekarzy stoją tu różne rodzaje lekarstwa, preparaty hormonalne, witaminy. Naukowcy opracowali dziesiątki różnych rodzajów procesów leczenia. Efekty są też znaczne. Ponad 40 proc. pacjentek opuszcza instytut z pozytywnymi wynikami zabiegów.

Mówi dyrektor Instytutu: — „Wina” za bezpłodność nie zawsze jednak ciąży na kobiecie. Wydaje mi się, że niedługo będziemy musieli zmienić nazwę instytutu, albowiem od pewnego czasu zabycniają zgłaszać się do nas również mężczyźni, aby

eje się świat



— Nie chce wymienić po imieniu, ale ktoś tutaj oszukuje...